

do godności metropolii, na której czele stoi mnich z Opactwa św. Andrzeja J. E. Arcybiskup Floribert Cornelis OSB. Na terenie archidiecezji istnieje od roku 1910 przorat murzyński Kansenia. Dla pomocy w dziele misyjnym O. Nève założył w roku 1921 Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Misjonarek Królowej Apostołów z Betanii, którego macierzysty klasztor wybudowano niedaleko Opactwa. Benedyktynki misjonarki z Betanii łączą życie monastyczne z pracą misyjną. Zgromadzenie posiada klasztory w Belgii, w Portugalii, w Algierze i w Katandze, gdzie istnieją już klasztory sióstr murzynek. Ponadto O. Nève utworzył fundacje męskie w Chinach (Si-Shan), w Polsce (Tyniec), w Indiach (Asirvanam) i w Kalifornii (Valyermo). W związku z fundacją w Polsce sp. O. Nève był siedmiokrotnie w naszym kraju.

Sp. O. Teodor Nève był również inicjatorem dzieła Apostolstwa Liturgicznego (Apostolat Liturgique — Abbaye de Saint André). Znane w całym świecie są mszały Opactwa św. Andrzeja dla wiernych wydawane w wielu językach i odmianach. Opactwo św. Andrzeja wydało również kilkakrotnie codzienny mszał łacińsko-polski, *Mszał niedzielny* oraz kolorowy mszałik dla dzieci: *Idę na Mszę św.* Organem Apostolstwa Liturgicznego było pierwotne pismo *Bulletin Paroissial Liturgique* przemianowane w roku 1946 na *Paroisse et Liturgie* z dodatkami *Notre Catechese* oraz *Lumiere et vie*. Obecnie te dodatki wcielono do pisma. Ponadto Opactwo wydaje kolekcję poświęconą duszpasterstwu liturgicznemu pt. *Paroisse et Liturgie*, w ramach której ukazało się ponad 50 książek zawierających materiały dla duszpasterzy. Opactwo prowadzi specjalne kursy duszpasterstwa liturgicznego dla misjonarzy i wydaje dla nich odrębny organ *Jeunes Eglises*. W roku 1927 rozpoczęło wydawanie kwartalnika poświęconego sztuce sakralnej pt. *L'Artisan Liturgique*, który obecnie wychodzi pod tytułem *Art d'Eglise*. Ponieważ zainteresowania Apostolstwa Liturgicznego objęły Pismo św., Liturgię i katechezę ostatnio przemianowano je na BIBLICA (BI-ble, LI-turgie, CA-techese).

Dzięki tym wydawnictwom Opactwo św. Andrzeja jest znane w całym świecie, a jego opat wielokrotnie był wyróżniony przez papieża.

W przeddzień pogrzebu odprawiono w opactwie Wigilię biblijną na temat „Mowy pożegnalne w Piśmie św.“. Jako lektury odczytano: 1. Mowę Mojżesza (Pp 30, 15—20); 2. Testament Matatiasza (1 Mch 2, 49—65); 3. Mowę św. Pawła w Milecie (Dz 20, 25—35); 4. Mowę P. Jezusa w Wieczerniku (J 15, 9—17). Po każdej lekturze następowała chwila ciszy i śpiew. Wigilię zakończono specjalną litanją, po czym Zgromadzenie udało się do katafalku i tam odmówiono ostatnią modlitwę za zmarłego opata.

W pogrzebie sp. O. Teodora Nève wzięli udział: Nuncjusz Apostolski w Belgii, pięciu Biskupów, osobisty przedstawiciel króla, premier oraz wielu opatów i przedstawicieli władz lokalnych.

Tyniec

O. FRANCISZEK MAŁACZYŃSKI OSB

Ks. Kazimierz Hoffman, Warszawa

CZEŚĆ ŚWIĘTYCH W KOŚCIELE EWANGELICKIM

21. artykuł Wyznania Augsburgskiego uważa część świętych za słuszną, gdyż prowadzi ona do wdzięczności wobec Boga za to, że w życiu świętych widzimy działanie Jego łaski oraz także z tego powodu, że na przykładzie świętych winniśmy wzmacniać naszą wiarę i wzorować nasze życie. Od-

rzuca zaś ten artykuł „wzywianie” świętych oraz uważanie ich za naszych pośredników. 21. artykuł Wyznania Augsburskiego jednakże w życiu Kościoła ewangelickiego na ogół nie został wprowadzony. Powodem tego był fakt, że w czci świętych w Kościele katolickim w okresie przed Reformacją zakradły się pewne niedomagania. Reformacja zaś nie tylko zareagowała na te niedomagania, lecz wystąpiła przeciw czci świętych w ogóle. Utańczone się powiedzenie o „chmurze świętych, która zaciemnia Chrystusa i Jego łaskę”. Nie tylko odrzucono po myśli 21. artykułu Wyznania Augsburskiego „wzywianie” świętych oraz uważanie ich za naszych pośredników, aby zlikwidować to, co jako element nieewangeliczny wprowadził Kościół katolicki, ale czci świętych zamiechano prawie całkowicie.

Taki stan rzeczy przetrwał do naszych czasów. Kiedy w okresie prześladowań hitlerowskich w Kościele ewangelickim coraz więcej zaczęto akcentować znaczenie Kościoła dla życia chrześcijańskiego, kiedy rozwijać się zaczęła bardzo mocno ewangelicka eklezjologia, zwrócono uwagę na 7. artykuł Wyznania Augsburskiego, mówiący, że Kościół jest społecznością świętych, a jednocześnie także na tezę, iż święci to nie tylko ochrzczeni na ziemi, żyjący w łasce, ale również zbawieni w wieczności. W związku z tą tezą przypomniano sobie także 21. artykuł Wyznania Augsburskiego oraz przypomniano, iż świętym należy oddawać cześć oraz należy się starać w życiu chrześcijańskim iść za ich przykładem.

Szczególną okazją do pobudzenia czci świętych w Kościele ewangelickim były liczne mężczeństwa ewangelickich wyznawców podczas prześladowań hitlerowskich. W celu duchownych i wiernych ewangelickich heroicznie oddawało swe życie za wiarę w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Wielu z spośród tych mężczenników doczekało się także szczególnego uznania i głębokiej czci ze strony katolickiej.

Również odnowa życia liturgicznego w Kościele ewangelickim, rozwijająca się przede wszystkim dzięki ewangelickiemu Bractwu św. Michała, bardzo przyczyniła się do tego, iż Kościół ewangelicki do czci świętych ustosunkował się bardzo pozytywnie.

Dzięki tej odnowie, w ewangelickiej Agendzie Kościelnej niedawno wprowadzonej figurują liczne święta maryjne i święta apostołów z uzasadnieniem, iż święta te obchodzono również w Kościele ewangelickim, w oparciu o 21. artykuł Wyznania Augsburskiego oraz że tradycja obchodzenia tych świąt przetrwała w Kościele ewangelickim tu i ówdzie jeszcze do końca ubiegłego wieku. W Agendzie tej znajdujemy również formularze mszalne ewangelickich Mszy św. na liczne uroczystości maryjne, na święta apostołów, na uroczystość Marii Magdaleny oraz Wszystkich Świętych.

W teologii ewangelickiej zagadnieniem czci świętych zajmuje się szczególnie znany teolog Max Leckmann w *Verehrung der Heiligen*, Stuttgart 1958. Lackmann przeprowadza tezę, iż święci są naszymi pośrednikami oraz nawołuje do wprowadzania również wzywania świętych w ewangelickiej liturgii. W budzącej się ostatnio do życia ewangelickiej hagiologii pozycja Leckmanna stanowi szczególnie cenny wkład. Sw. tezy Lackmann uzasadnia również poglądami Lutera.

W związku z przywróceniem czci świętych w Kościele ewangelickim oraz początkami ewangelickiej hagiologii uzyskały się również w ostatnim czasie ewangelickie hagiografie. Szczególnie trzeba zwrócić uwagę na Waltera Nigga *Grosse Heilige*, Zürich — Stuttgart 1958. Praca zawiera omówienie ewangelickiej problematyki hagiologicznej, a następnie szereg biografii świętych, od okresu średniowiecza do 19 w. Cenną pozycję ewangelickiej hagiografii stanowi też Jörgen Erbsa *Die Wolke der Zeugen*, Kassel 1958, 3 tomy.

W swym przeglądzie bibliograficznym ewangelickiej hagiologii i hagiografii (*Evangelische Heiligenverehrung, Lutherische Monatshefte* 1962, 6, 288—290) Christian Vasterling akcentuje konieczność uwzględnienia w ewangelickiej hagiografii świętych całego chrześcijaństwa, by przez to realizowany został również cel ekumeniczny. Zresztą postulat Vasterlinga w dużej mierze w ewangelickiej hagiografii został uwzględniony. Rzecz jasna, że realizacja tego postulatu ma swe ekumeniczne znaczenie, szczególnie jednak doniosłe znaczenie ekumeniczne ma sam fakt wprowadzenia czci świętych do Kościoła ewangelickiego oraz fakt zainteresowania w ewangelicyzmie hagiologią i hagiografią. W swej czci świętych Kościół ewangelicki stoi dziś w dużej mierze na gruncie 21. artykułu Wyznania Augsburgskiego. Nie jest to więc cześć świętych tak pojęta, jak pojmuje ją Kościół katolicki. Nie mniej gruntowne prace w teologii ekumenicznej mogą już dziś doprowadzić do wielu porozumień, a nawet do całkowitego uzgodnienia, między teologią katolicką i ewangelicką na płaszczyźnie czci świętych. Teologia katolicka stwierdza bowiem, iż jedynym właściwym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem jest Chrystus. Przez świętych zaś Dzieło Chrystusa nie zostaje zaciemnione, ale w jeszcze wspanialszym ukazuje się blasku.

Warszawa

KS. KAZIMIERZ HOFFMANN